

MEDIATION AS A METHOD OF OVERCOMING THE CRISIS IN A JUDICIAL ATTEMPT TO RECONCILIATE THE PARTIES IN THE CANONICAL PROCESS

Mediacja jako metoda pokonania kryzysu w sądowej próbie pogodzenia stron w procesie kanonicznym

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0304-3500> E-mail: marta.greszata@gmail.com

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2023.33.05>

Wprowadzenie

Doktryna kanonicznego prawa procesowego zawiera bardzo ciekawą instytucję prawno-procesową, zwaną: próba pogodzenia stron¹. O sile prawnej tej instytucji świadczy fakt, że zawarta jest nie tylko w przepisach Kodeksu Prawa Kanonicznego, znajduje bowiem swoje odzwierciedlenie także w Instrukcji „*Dignitas connubii*”². Nie odwołał jej też List Apostolski motu proprio „*Mitis Iudex Dominus Iesus*”³. Jest to instytucja zaskakująca w swojej prostocie a jednocześnie bardzo zadziwiająca w swojej skuteczności. Metodologicznie przyrównywana jest natomiast do mediacji, gdyż próba pogodzenia stron w swej teoretycznej strukturze rzeczywiście bliska jest mediacji. W realiach procesu kanonicznego może mieć bowiem praktyczne zastosowanie jako ugoda, kompromis czy sąd polubowny. Jednakże ze względu na precyzyjne przepisy kodeksowe, które wykluczają takie możliwości działania w sprawach dotyczących dobra publicznego, którymi są także sprawy małżeńskie⁴, nazywa się ją próbą pogodzenia stron, pogodzeniem stron, porozumieniem stron, czy też pojednaniem stron⁵. Jest to uprawnienie, które trzeba aktywować w różnych rodzajach procesów kanonicznych, zważywszy na najwyższe dobro, które jest ich najgłębszym przesłaniem – *in Ecclesia suprema semper lex esse debet*. Troska o zbawienie dusz pozostaje bowiem najwyższym celem instytucji, ustaw i prawa, ponadto ochrona jedności w wierze i w dyscyplinie dotyczącej małżeństwa, które jest podstawą i źródłem pochodzenia rodziny chrześcijańskiej⁶.

1. Mediacja w procesie spornym

W kanonie 1446 § 2 Prawodawca kościelny wprowadza następujący przepis: „*Iudex in limine litis, et etiam quolibet alio momento, quotiescumque spem aliquam boni exitus perspicit, partes hortari et adiuuvare ne omittat, ut de aequa controversiae solutione quaerenda communi consilio curent, viasque ad hoc propositum idoneas ipsis indicet, gravibus quoque hominibus ad mediationem adhibitis*”, co się tłumaczy: „Sędzia, na początku sprawy, a także w każdym innym czasie, dostrzegając jakąkolwiek nadzieję dobrego wyniku, powinien zachęcić strony i dopomóc im, by szukały słusznego rozwiązania sporu przez **wspólne poro-**

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Paulii PP. II promulgatus*, AAS 75 (1983) pars II, 1 – 317 (dalej CIC).

² *Pontificium Consilium De Legum Textibus. Instructio „Dignitas connubii” servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii* (25 I 2005), *Communicationes* 37 (2005), 11 – 89 (dalej DC).

³ Papież Franciszek, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” reformujący kanonu Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa 15.08.2015; List apostolski motu proprio „Mitis et misericors Iesus” reformujący kanonu Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa 15.08.2015; Zasady proceduralne rozpatrywania spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa 15.08.2015* (tekst łaciński – polski), Tarnów 2015 (dalej MIDI).

⁴ CIC, c. 1713 – 1716.

⁵ J. Sondel, *Słownik łaciński - polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 189, 209.

⁶ Wstęp do MIDI.

zumienie (pogodzenie, pojednanie), i wskazać odpowiednie do tego drogi, korzystając także z pośrednictwa poważnych osób”.

Nieco wcześniej, w dyspozycji kanonu 1446 § 1 Prawodawca przypomina o powinności chrześcijanina, aby unikał on sporów, a jeśli już zaistnieją, to jak najszybciej pokojowe je rozwiązywał. Z tą zachętą właśnie wiąże się tzw. pogodzenie stron, które od samego początku fundamentalnie związane jest z systemem kanonicznego prawa procesowego. Obowiązek ten, jak to można zauważyć w kanonie 1446 § 2, spoczywa na sędzim zarówno na początku procesu, jak też w każdym innym momencie jego trwania, oczywiście przed wydaniem wyroku. Racją podjęcia takich działań przez sędziego jest dostrzeżenie chociaż „cienia nadziei” na pozytywny skutek godzenia stron. Treścią tejże moralnej powinności sędziego jest podejmowanie pozytywnych działań koncentrujących się na napominaniu stron i udzielaniu im pomocy, aby znalazły one jakieś dobre rozwiązanie, które pozwoliłoby uniknąć procesu i zrezygnować z dochodzenia kwestii spornej w sądzie kościelnym i przed sędzią kościelnym. Środkiem prowadzącym do tego celu może być na przykład pośrednictwo poważnych i rozważnych osób, którymi mogą być członkowie rodziny, przyjaciele, osoby zaufane lub rekomendowane ze względu na ich bezstronność, dobroć i prestiż w lokalnej społeczności. Takie metody mogą być z powodzeniem stosowane również poprzez formalne przeprowadzenie instytucji mediacji w pełnym tego słowa znaczeniu⁷.

Obowiązek starania się o pozasądowe pojednanie stron nie ustaje nawet po wniesieniu sprawy do sądu. Dlatego też sędzia w każdym momencie postępowania sądowego aż do momentu publikacji wyroku, jeśli oczywiście ujawni się uzasadniona nadzieja pogodzenia stron, ma obowiązek zachęcić strony do słusznego rozwiązania sporu⁸. Na początku każdego postępowania sądowego sędzia powinien podjąć próbę zmierzającą do pogodzenia stron, a w dalszych etapach procesu tylko wtedy, gdy dostrzega szansę pozytywnego wyniku. Do takiej koncepcji przekonuje troska o dobro wspólne oraz o ochronę praw każdego człowieka, ochronę jego prawa do wolności⁹. W sprawach dotyczących dobra prywatnego, sędzia powinien zachęcić strony, aby zakończyły spór przez zawarcie ugody lub wszczęcie postępowania polubownego, czego wyrazem jest mediacja wdrożona pomiędzy stronami postępowania. W sprawach, zaś dotyczących dobra publicznego Kościoła takie możliwości są oczywiście ograniczone¹⁰.

Z kanonu 1446 wynika wspólny dla wszystkich wierzących obowiązek, który został postawiony po to, by służyć prawdzie jako naczelnej zasadzie procesowej. Biskupi są zobowiązani do promowania pokoju i pojednania między wierzącymi, a wszyscy wierzący z kolei muszą także podjąć starania dla triumfu sprawiedliwości i pokoju w ich życiu. Dlatego też sędzia na początku sporu oraz w jakimkolwiek jego etapie, musi zawsze próbować doprowadzić do sprawiedliwego porozumienia. Przede wszystkim wtedy, gdy dostrzega realną możliwość, nawet przy pomocy odpowiednich osób wyposażonych we wzorcowe przymioty moralne¹¹.

⁷ L. Del Amo, *Komentarz do kanonu 1446*, [w:] Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1089.

⁸ J. Krukowski, *Komentarz do kanonu 1446*, [w:] Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V. Księga VII Procesy, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 72 – 73.

⁹ R. Sztuchmiller, *Sądownictwo kościelne w służbie praw człowieka*, Olsztyn 2000, s. 89.

¹⁰ J. Krukowski, *Komentarz do kanonu 1446*, [w:] Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V. Księga VII Procesy, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 72 – 73.

¹¹ P. V. Pinto, *I processi nel Codice di Diritto Canonico. Commento sistematico al Lib. VII*, Città del Vaticano 1993, 156 – 157.

Z całą stanowczością trzeba jednak podkreślić, iż działania sędziego muszą sprowadzać się do sprawiedliwego rozwiązania zaistniałej sytuacji spornej. Sędzia nie może więc jednać stron kosztem sprawiedliwego wyroku¹².

2. W procesie ustnym

W kanonie 1659 § 1 znajduje się następująca dyspozycja: „*Si conamen conciliationis ad normam can. 1446, § 2 inutile cesserit, iudex, si aestimet libellum aliquo fundamento niti, intra tres dies, decreto ad calcem ipsius libelli appposito, praecipiat ut exemplar petitionis notificetur parti conventae, facta huic facultate mittendi, intra quindecim dies, ad cancellariam tribunalis scriptam responsionem*”, co się tłumaczy w następujący sposób: „Jeśli **próba pogodzenia (porozumienia, pojednania)**, według przepisu kan. 1446, § 2, okaże się bezskuteczna, sędzia - jeżeli uważa, że skarga posiada jakąś podstawę - powinien w ciągu trzech dni nakazać dekretem dołączonym do samej skargi powodowej, aby odpis prośby był podany do wiadomości stronie pozwanej, po daniu jej możliwości nadesłania, w ciągu piętnastu dni, pisemnej odpowiedzi do kancelarii trybunału”.

Z powyższego przepisu kodeksowego wynika, iż w kościelnym ustnym procesie spornym Prawodawca również zachęca strony do próby pogodzenia, czyli do pojednania się.

Dopiero wtedy, gdy zdaniem sędziego okaże się ona bezskuteczna, może on przystąpić do procedury przyjęcia skargi powodowej¹³. Sędzia ma więc obowiązek przeprowadzić tzw. próbę pogodzenia, czyli wycofania się stron z drogi sformalizowanego sądowego postępowania procesowego, i wejście na drogę mediacji. Może to być odstąpienie strony powodowej od roszczenia jako akt miłości, może to być również zwykłe porozumienie między stronami, może to być ugoda lub sąd polubowny. Skuteczność tej próby w dużym stopniu jest uwarunkowana emocjonalnym nastawieniem strony pozwanej, co sędzia może rozpoznać przy składaniu skargi powodowej¹⁴.

3. W procesie o nieważność małżeństwa

Kanon 1676 zawiera następującą normę prawną: „*Iudex, antequam causam acceptet et quotiescumque spem boni exitus perspicit, pastoralia media adhibeat, ut coniuges, si fieri potest, ad matrimonium forte convalidandum et ad coniugalem convictum restaurandum inducantur*”. Zostało to przetłumaczone w następujący sposób: „Sędzia, zanim przyjmie sprawę i ilekroć dostrzeże nadzieję dobrego wyniku, powinien zastosować środki pastoralne, by małżonkowie, jeżeli to możliwe, zostali doprowadzeni do uważnienia małżeństwa i do wznowienia wspólnego życia małżeńskiego”.

Z powyższego wynika, iż w kanonie 1676 Prawodawca kościelny także zachęca sędziego do podjęcia tzw. pogodzenia stron. Przepis ten pozostaje w łączności z kanonem 1446 i wyraża intencję Prawodawcy, by w miarę możliwości unikać wytaczania sporów, ale jedynie w taki sposób, by nie ucierpiało na tym zachowywanie sprawiedliwości w Ludzie Bożym. Stąd pojawia się nakaz wobec sędziego stosowania środków duszpasterskich, które on w swoim doświadczeniu uzna za stosowne, w celu doprowadzenia do pojednania ze sobą stron. Oczywiście w tego rodzaju sprawach, które dotyczą dobra publicznego Kościoła, nie jest możliwe zastosowanie ugody lub kompromisu, dlatego tak naprawdę jedynym możliwym rozwiązaniem jest uważnienie małżeństwa oraz faktyczne wznowienie wspólnego życia mał-

¹² K. Lüdicke, Der Kommentar zum Kanon 1446, in: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici. Band 5 (cann. 1311 - 1752)*, Essen 1988 – 2005, 1446/2 – 1446/3.

¹³ L. Madero, *Komentarz do kanonu 1659*, [w:] Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz, red. P. Majer. Kraków 2011, s. 1245.

¹⁴ A. Dzięga, *Komentarz do kanonu 1659*, [w:] Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V. Księga VII Procesy, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 318 – 319.

żeńskieg¹⁵. Papież Jan Paweł II w przemówieniu do Roty Rzymskiej z 29 stycznia 2005 roku¹⁶ przypomniał o tej właśnie konieczności bardzo poważnego traktowania nałożonego na sędziego obowiązku podjęcia aktywnych starań o uważnienie małżeństwa i pojednanie małżonków. Papież zwrócił uwagę na pojawiające się niebezpieczne propozycje „uznania nieważności tych małżeństw, które całkowicie się rozpadły”, przy zachowaniu – pod pretekstem wymogów pastoralnych – pozorów „istotnych cech postępowania, symulujących zaistnienie autentycznego wyroku sądowego”. Papież podkreślił, iż tego rodzaju praktyki stoją w sprzeczności „z najbardziej elementarnymi normami i nauczaniem Magisterium Kościoła”, co między innymi wyczerpuje znamiona przestępstw z kanonów 1389 i 1391, 3°. Zdaniem Jana Pawła II „niesprawiedliwe wyroki nigdy nie są prawdziwie pastoralnym rozwiązaniem, a Boży osąd jego działań ma znaczenie dla wieczności”¹⁷. Papież Benedykt XVI w przemówieniu do Roty Rzymskiej 19 stycznia 2010 roku¹⁸ również przypomniał o powinności sędziego podejmowania wysiłków, aby zaprowadzić między stronami klimat ludzkiej i chrześcijańskiej dyspozycyjności, oparty na poszukiwaniu prawdy. Papież zachęcił, by wystrzegać się pseudo duszpasterskich rozwiązań, w których liczy się zaspokojenie subiektywnych żądań, by za wszelką cenę uzyskać orzeczenie nieważności małżeństwa. Dochodzenie do prawdy obiektywnej o zawartym małżeństwie nie sprzeciwia się miłości duszpasterskiej, gdyż bez prawdy miłość staje się sentymentalizmem oraz pustym, nadużywanym i wypaczonym słowem, które można dowolnie pojmować¹⁹.

Kościół jest zainteresowany stabilnością węzła małżeńskiego i tę wartość przedkłada ponad uzyskanie formalno – prawnej pewności co do sytuacji prawnej małżeństwa, którego ważność zostaje zakwestionowana przez małżonków. Stąd wynika nadrzędny obowiązek wykorzystania środków duszpasterskich zmierzających do wznowienia wspólnego życia małżeńskiego i uzdrowienia jego ewentualnej nieważności. Taka powinność spoczywa na sędzim, co koreluje z pasterskim charakterem funkcji sędziego kościelnego. Zaraz po wpłynięciu skargi powodowej, sędzia powinien przede wszystkim ocenić, czy istnieje możliwość pogodzenia stron i ewentualnego uważnienia ich zgody małżeńskiej. Takie uważnienie byłoby nieużyteczne albo wręcz niecelowe bez pogodzenia się i ponownego zawiązania wspólnoty całego życia. Środki pastoralne, o których wspomina Prawodawca kościelny, powinien podjąć sędzia zawsze wtedy, gdy dostrzeże nadzieję dobrego wyniku, czyli niezależnie od etapu postępowania sądowego, może to nastąpić nawet przy okazji ogłoszenia wyroku nie stwierdzającego nieważności małżeństwa²⁰.

Z kolei w Instrukcji procesowej dla spraw o nieważność małżeństwa „*Dignitas coniugii*” w artykule 65 § 1 można przeczytać: „*Iudex, antequam causam acceptet et quotiescumque spem boni exitus perspicit, pastoralia media adhibeat, ut coniuges, si fieri potest, ad matrimonium forte convalidandum et ad coniugalem convictum restaurandum inducantur (can. 1676)*”. Tłumaczenie tego artykułu jest następujące: „Sędzia, zanim przyjmie sprawę i ilekroć dostrzeże nadzieję dobrego wyniku, powinien zastosować środki pastoralne, aby nakłonić małżonków, o ile to możliwe, do uważnienia małżeństwa i do wznowienia wspólnego życia małżeńskiego (kan. 1676)”.

Sędzia powinien, więc zastosować odpowiednie środki pasterskiej troski w celu ratowania zawartego małżeństwa zarówno przed przyjęciem skargi powodowej, jak też podczas

¹⁵ L. Madero, *Komentarz do kanonu 1676*, [w:] Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1255.

¹⁶ *Allocutio ad Tribunal Rotae Romanae iudiciali ineunte anno*, AAS XCVII (2005) n. 2, 164 – 166.

¹⁷ *Allocutio ad Tribunal Rotae Romanae iudiciali ineunte anno*, AAS XCVII (2005) n. 2, 164 – 166.

¹⁸ *Allocutio ad sodales Tribunalis Romanae Rotae*, AAS CII (2010) n. 2, 110 – 114.

¹⁹ *Allocutio ad sodales Tribunalis Romanae Rotae*, AAS CII (2010) n. 2, 110 – 114; por. L. Madero, *Komentarz do kanonu 1676*, [w:] Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1255.

²⁰ G. Erlebach, *Komentarz do kanonu 1676*, [w:] Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V. Księga VII Procesy, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 339 – 341.

trwającego już postępowania sądowego. Może to zrobić osobiście lub poprzez inną osobę - duszpasterza, pracownika poradni prawnej lub małżeńskiej – stosując wszelkie formy mediacyjne. Zadaniem takiej osoby jest bliższe zapoznanie się ze sprawą i zachęcanie małżonków do wzajemnego pogodzenia się, do którego może dojść poprzez ewentualne uważnienie małżeństwa, jeśli oczywiście jego nieważność jest pewna, a uważnienie możliwe lub też poprzez wznowienie wspólnego życia małżeńskiego w sytuacji, gdy małżeństwo jest ważne²¹.

Oczywiście na tej kanwie pojawia się problem, gdy taką możliwość pogodzenia deklaruje tylko jedna ze stron procesowych, zaś druga absolutnie takiej możliwości nie dostrzega, wręcz przeciwnie – jest przekonana o nieważności swojego małżeństwa i tego chce dochodzić w adekwatnym procesie. Rodzi się pytanie, w jaki sposób w takiej sytuacji powinien procedować sędzia? Z jednej strony oczywistym jest fakt, iż trzeba zachęcić obie strony do wznowienia wspólnego życia małżeńskiego. Z drugiej jednak strony, trudno jest w takim przypadku doszukiwać się nadziei dobrego wyniku podejmowanych działań ukierunkowanych na pogodzenie stron. Nadziei takiej nie daje bowiem deklaracja pojednania tylko u jednej ze stron procesowych przy wyraźnym sprzeciwie drugiej strony. Przy tej okazji należy zwrócić uwagę, iż charakter obowiązku sędziego w tym względzie nosi znamiona powinności moralnej, by zastosować środki pastoralne. Jeśli nie przynoszą one spodziewanych efektów, trzeba proces prowadzić dalej, jeśli oczywiście spełnione są wszystkie wymogi formalno – prawne w tym zakresie.

4. W procesie separacyjnym

Przepis kanonu 1695 brzmi następująco: „*Iudex, antequam causam acceptet et quotiescumque spem boni exitus perspicit, pastoralia media adhibeat, ut coniuges concilientur et ad coniugalem convictum restaurandum inducantur*”, co w języku polskim tłumaczy się: „Sędzia, zanim przyjmie sprawę i ilekroć dostrzega nadzieję dobrego wyniku, powinien zastosować środki pastoralne, by małżonkowie pogodzili się (porozumieli się, pojednali się) i zostali skłonieni do wznowienia małżeńskiego życia wspólnego”.

Zatem w kolejnym kanonicznym procesie małżeńskim, którym jest postępowanie separacyjne, Prawodawca kościelny także nalega, aby zostały zastosowane właściwe środki duszpasterskie, których celem jest osiągnięcie zgody między małżonkami. Nad stosowaniem owych sposobów pastoralnych czuwa oczywiście sędzia, który znając okoliczności sprawy, może dostrzec taką możliwość i nadzieję dobrego wyniku²².

Zgodnie z powszechnie przyjętą regułą obowiązującą w kanonicznym prawie procesowym, należy zapobiegać powstawaniu sporów sądowych przez zastosowanie postępowania pojednawczego. W wypadkach, gdy dochodzi do zaistnienia konfliktów małżeńskich, Prawodawca kościelny zaleca wykorzystanie środków pastoralnych zmierzających do pogodzenia małżonków i wznowienia wspólnego życia małżeńskiego. Takie próby mogą być podejmowane zarówno na początku postępowania o separację małżonków, jak również podczas jej trwania, jeżeli oczywiście sędzia rozsądnie przewiduje możliwość dobrego zakończenia podejmowanych działań²³.

Sędzia, w rzeczywistości jeszcze przed rozpoczęciem sprawy separacyjnej, musi rozważyć możliwość pogodzenia małżonków. A gdy dostrzeże taką ewentualność, musi roztropnie zastosować wszystkie dostępne środki pastoralne, które mogą przyczynić się do pogodzenia stron, także w przypadku sprawy o separację czasową. Takie pojednanie zastępuje zwykłe

²¹ W. Kiwior, *Komentarz do artykułu 65*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 124 – 125.

²² L. Madero, *Komentarz do kanonu 1695*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1271 - 1272.

²³ J. Krukowski, *Komentarz do kanonu 1695*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V. Księga VII Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 377.

sposoby unikania procesów takich jak transakcja, czyli ugoda czy też sąd polubowny, które są wykluczone z tego typu spraw należących do *bonum publicum*²⁴.

Sędzia nie powinien przyjmować sprawy o separację do rozpatrzenia, nie przeprowadziwszy wcześniej stosownej rozmowy duszpasterskiej z małżonkami. Rozmowa taka powinna opierać się na trzech założeniach: 1) separacja jest nadzwyczajnym środkiem do przywrócenia równowagi w życiu małżonka niewinnego i nikt nie ma obowiązku skorzystania z tego środka; 2) orzeczona separacja może utrudniać wznowienie pożycia małżeńskiego, a wspólne życie małżonków daje nadzieję na przezwyciężenie i naprawienie zła; 3) wielkoduszne przebaczenie win współmałżonkowi stanowi twórczy i konieczny element odnowionego życia małżeńskiego²⁵.

Wydaje się, że próba pogodzenia stron w postępowaniach separacyjnych ma bardzo doniosłe znaczenie, podobnie zresztą jak w każdym innym procesie. Jej celem jest zarówno ochrona trwającego węzła małżeńskiego jak też podtrzymanie szansy na wznowienie małżeńskiej wspólnoty całego życia. Ta procedura uprawnia na przykład do tego, by udać się do poradni małżeńskiej i rodzinnej, udać się na rozmowę z kimś odpowiednio do tego przygotowanym zarówno od strony akademickiej, jak i posiadającym odpowiednie przymioty moralne, a przede wszystkim chcącym pomagać ludziom znajdującym się w takiej potrzebie. Może to być jakiś duszpasterz, teolog, psycholog, pedagog, specjalista nauk o rodzinie, terapeuta, mediator. Dlatego też obowiązek podjęcia próby pogodzenia stron już na początku postępowania separacyjnego wydaje się mieć w tych procesach zasadnicze znaczenie, gdyż sygnalizuje on ich kanoniczny cel i naturę. Przyglądając się bliżej tej instytucji procesowej, należy podkreślić istotną funkcję pogodzenia stron, którą jest nakłonienie małżonków do powrotu do wspólnego życia. Działanie to ma charakter bardziej duszpasterski niż procesowy²⁶.

Wydaje się, że dla skutecznego pogodzenia stron w czasie postępowania separacyjnego, w większości przypadków niezbędny jest udział psychologa, biegłego sądowego lub mediatora. O pomoc takiego psychologa lub mediatora może wystąpić do sędziego jeden ze współmałżonków i wtedy sędziemu nie wolno odmówić jego wprowadzenia. Również w sytuacji, gdy żadna ze stron nie prosi o pomoc psychologa lub mediatora, a sędzia zauważa iż ta pomoc może być przydatna, ma moralny obowiązek skierować do niego strony. Wydaje się, iż jest to obowiązek bardziej moralny niż prawny, gdyż Kodeks Prawa Kanonicznego tego wyraźnie nie nakazuje. Rola biegłego psychologa w postępowaniu separacyjnym różni się w sposób zasadniczy od zadania biegłego w sprawach o nieważność małżeństwa. Trzeba mieć na uwadze, iż biegły nie prowadzi w sprawach o nieważność małżeństwa terapii psychologicznej, chociaż bezpośredni kontakt ze stronami może ukazać wielką potrzebę takiej terapii. Wykracza to bowiem poza zwyczajne zadanie biegłego psychologa w procesie o nieważność małżeństwa. Natomiast w sprawach o separację właśnie terapeutyczna pomoc psychologa lub mediatora może być jego podstawowym zadaniem, przy czym nie należy wykluczać, iż może pojawić się także potrzeba diagnozowania osobowości lub rozszerzenia jego działań na inne obszary diagnozy. Wskazuje to na specyficzny charakter postępowania separacyjnego, którym jest pozytywne ukierunkowanie na ratowanie małżeństwa, tym samym jego paliatywny wymiar²⁷.

Podsumowanie

²⁴ C. Tricerri, *Commento ai can. 1695*, nel: *Commento al Codice di Diritto Canonico*, a cura di P. V. Pinto, Città del Vaticano, 979.

²⁵ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Tom IV. Doczesne dobra kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, Olsztyn 1990, s. 332.

²⁶ M. Greszata, *Postępowanie kanoniczne w sprawach o separację*, *Prawo – Administracja – Kościół* 8 (2001) nr 4, s. 80 – 81.

²⁷ M. Greszata, *Postępowanie kanoniczne w sprawach o separację*, *Prawo – Administracja – Kościół* 8 (2001) nr 4, s. 83.

Z powyższych rozważań wynika, iż Prawodawca kodeksowy nieustannie zachęca sędziego do podejmowania próby pogodzenia stron - mediacji w różnych rodzajach procesów kościelnych: w procesie spornym, w procesie ustnym, w procesie o nieważność małżeństwa oraz w procesie separacyjnym. W każdym z tych przypadków chodzi o to, aby zrezygnować z drogi postępowania sądowego, które chociaż pozostaje najdoskonalszą metodą dochodzenia sprawiedliwości wśród wierzących, to jednak jest metodą ostateczną i w ten właśnie sposób trzeba ją traktować. Dlatego też dominację przejmują wszelkiego rodzaju środki duszpasterskie stosowane w celu pogodzenia stron, które w swej praktycznej formie nosi wszelkie znamiona mediacji. Sędzia kościelny powinien oczywiście zawsze pamiętać, że takie działania nie powinny być wykonywane ze szkodą dla sprawiedliwości w Ludzie Bożym. Przy jednoczesnym nieustannym rozważaniu każdej próby skłonienia stron do podjęcia mediacji w zakresie pogodzenia stron procesowych i odstąpienia od czynności sądowych.

Streszczenie:

Mediacja w doktrynie prawa kanonicznego procesowego najczęściej nazywana jest próbą pogodzenia stron, zaskakująca w swojej prostocie a jednocześnie bardzo zadziwiająca w swojej skuteczności. Jest to rzeczywistość prawna, która w swej teoretycznej strukturze przypomina mediację, na łamach systemu kanonicznego prawa procesowego może mieć praktyczne zastosowanie jako ugoda, kompromis czy sąd polubowny. Nazywa się ją próbą pogodzenia stron, pogodzeniem stron, porozumieniem stron, czy też pojednaniem stron. Trzeba zawsze pamiętać o tym, że troska o zbawienie dusz pozostaje najwyższym celem instytucji, ustaw i prawa, ale również ochrona jedności w wierze i w dyscyplinie dotyczącej małżeństwa, które jest podstawą i źródłem pochodzenia rodziny chrześcijańskiej. Prawodawca kodeksowy nieustannie zachęca sędziego do podejmowania próby pogodzenia stron - mediacji w różnych rodzajach procesów kościelnych: w procesie spornym, w procesie ustnym, w procesie o nieważność małżeństwa oraz w procesie separacyjnym. W każdym z tych przypadków chodzi o to, aby zrezygnować z drogi postępowania sądowego, które chociaż pozostaje najdoskonalszą metodą dochodzenia sprawiedliwości wśród wierzących, to jednak jest metodą ostateczną i w ten właśnie sposób trzeba ją traktować. Dlatego dominację przejmują wszelkiego rodzaju środki duszpasterskie stosowane w celu pogodzenia stron, które w swej praktycznej formie nosi wszelkie znamiona mediacji.

Słowa kluczowe: mediacja, pogodzenie stron, proces kanoniczny, proces małżeński, prawo małżeńskie, prawo procesowe

Summary:

Mediation as a method of defeating the government in a judicial attempt to reconcile the parties in a canonical process

In the doctrine of procedural canon law, the mediation is most often called an attempt to reconcile the parties. The mediation surprise in its simplicity and, at the same time, is very astonishing in its effectiveness. That is a legal institution that in its theoretical structure resembles mediation, in the canonical procedural law system it can be used as a settlement, compromise or arbitration court. It is called an attempt to reconcile the parties, reconciliation of the parties, agreement of the parties or atonement of the parties. It is always necessary to recall that the concern for the salvation of souls remains the highest goal of institutions, legal acts and laws, but the protection of unity in faith and in the discipline of marriage, which is the foundation and origin of the Christian family is also the goal. The legislator constantly encourages the judge to try to reconcile the parties - mediation in many types of canonical trials: in contentious trials, in oral trials, in cases to declare nullity of marriage and in cases of separation of spouses. In each of these, the point is to refrain from going to court, which, although is the most perfect method of seeking justice among believers - is the last method

and must be treated as such. Therefore the dominance over the legal action is taken over by all kinds of pastoral means used to reconcile the parties, because this reconciliation, in their practical form, bears all the hallmarks of the mediation.

Key words: mediation, reconcile the parties, canonical trial, marriage processes, marriage law, procedural canon law

Bibliografia:

Źródła prawa

Allocutio ad sodales Tribunalis Romanae Rotae. AAS CII (2010) n. 2, 110 – 114.

Allocutio ad Tribunal Rotae Romanae iudiciali ineunte anno. AAS XCVII (2005) n. 2, 164 – 166.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Paulii PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983) pars II, 1 – 317; tekst polski [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallotinum, Poznań 1984.

Litterae Apostolicae Motu Proprio Mitis Iudex Dominus Iesus (08.09.2015).

Pontificium Consilium De Legum Textibus, Instructio „Dignitas connubii” servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii (25 I 2005). *Communicationes* 37 (2005), s. 11 – 89.

Literatura

Del Amo L., *Komentarz do kanonu 1446*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1089.

Dzięga A., *Komentarz do kanonu 1659*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V. Księga VII Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 318 – 319.

Erlebach G., *Komentarz do kanonu 1676*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V. Księga VII Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 339 – 341.

Greszata M., *Postępowanie kanoniczne w sprawach o separację*, *Prawo – Administracja – Kościół* 8 (2001) nr 4, s. 75 – 93.

Kiwior W., *Komentarz do artykułu 65*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 124 – 125.

Krukowski J., *Komentarz do kanonu 1446*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V. Księga VII Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 72 – 73.

Krukowski J., *Komentarz do kanonu 1695*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V. Księga VII Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 377.

Lüdicke K.: *Der Kommentar zum Kanon 1446*, in: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*. Band 5 (cann. 1311 - 1752), Essen 1988 – 2005, 1446/2 – 1446/3.

Madero L., *Komentarz do kanonu 1659*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1245.

Madero L., *Komentarz do kanonu 1676*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1255.

Madero L., *Komentarz do kanonu 1695*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1271 - 1272.

Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Tom IV. Doczesne dobra kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, Olsztyn 1990.

Pinto P. V., *I processi nel Codice di Diritto Canonico. Commento sistematico al Lib. VII*, Città del Vaticano 1993.

Sondel J., *Słownik łacińsko - polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997.

Sztychmiller R., *Sądownictwo kościelne w służbie praw człowieka*, Olsztyn 2000.

Tricerri C., *Commento ai can. 1695*, nel: *Commento al Codice di Diritto Canonico*, a cura di P. V. Pinto, Città del Vaticano, 979.

Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin
marta.greszata@gmail.com
mgresz@kul.pl